

"Dziennikarze obywatelscy" z zarzutami. Mogą trafić za kratki

Data publikacji: 15.04.2021 10:04

Pięć lat więzienia grozi 33-letniemu mieszkańcowi Cieszyna i 41-letniemu mieszkańcowi Dębowca za wtargnięcie do wnętrza Międzynarodowego Centrum Kongresowego w Katowicach, w którym mieści się szpital tymczasowy dla pacjentów chorych na COVID-19. Mężczyźni podający się za "dziennikarzy obywatelskich", nie zachowując zasad reżimu sanitarnego, narażali na utratę zdrowia i życia osoby znajdujące się w budynku.

Źródło: KWP Katowice

Do zdarzenia doszło we wtorek (13.04). - **Intruzi zachowywali się nachalnie i arogancko. Od przekroczenia progu placówki nagrywali jej wnętrze, personel oraz pacjentów urządzeniami audiowizualnymi. W związku z faktem, że w szpitalu odbywały się szczepienia i przebywało w nim wiele osób, 33 i 41-latek zostali poproszeni o jego opuszczenie przez ochronę, gdyż nie byli uprawnieni, aby tam przebywać. Bezszykownie. Na miejsce została wezwana Policja. Mimo wielokrotnie wydawanych poleceń przez mundurowych, mężczyźni nadal nie chcieli opuścić obiektu. Ich zachowanie wskazywało na to, że usilnie próbują doszukać się różnych sytuacji, często wyrwanych z kontekstu, aby udostępnić w sieci kontrowersyjny materiał video, który pokazuje rzekome nieprawidłowości** - informuje Zespół Prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

Ci sami mężczyźni, wraz z 33-letnim mieszkańcem Knuruwa, tego samego dnia weszli również do Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Katowicach. - **Knurówianin przedstawił policjantom zaświadczenie rzekomo zwalniające go od tego obowiązku, które sam sobie podpisał. W tym przypadku policjanci również skierowali wnioski do sądu** - dodają mundurowi.

Policja zwraca też uwagę na fakt, że działalność "dziennikarzy obywatelskich" nie ma zbyt wiele wspólnego z dziennikarstwem jako takim. - **Podjeźrzeni wielokrotnie podczas interwencji podają się za tzw. „dziennikarzy obywatelskich”, mimo że nie legitymują się dokumentami potwierdzającymi taką działalność, a tym samym nie mogą korzystać z uprawnień przyznanych przepisami prawa osobom wykonującym zawód dziennikarza. Ponadto twierdząc, że są dziennikarzami, nie stosują się oni do obowiązków, które PRAWDZIWI dziennikarze muszą respektować. Notorycznie naruszają natomiast przepisy prawa prasowego i etyki dziennikarskiej, naruszając dobra osobiste i godząc w dobre imię osób, których wizerunek upubliczniają. Stoi to w sprzeczności z postępowaniem prawdziwych dziennikarzy (którzy wiedzą, że zgodnie z art. 10 Ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku - Prawo prasowe "Zadaniem dziennikarza jest służba społeczeństwu i państwu. Dziennikarz ma obowiązek działania zgodnie z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego, w granicach określonych przepisami prawa") i jest wypaczeniem prawdziwego dziennikarstwa.**

KR/[KWP w Katowicach](#)